

In: O znaczeniu procesów estetycznych dla pedagogiki upamiętniania. Pięć tez. In: Sztuka- przestrzeń–pamięć Strategie artystyczne i kulturalno-pedagogiczne w miejscach pamięci po byłych obozach koncentracyjnych. Bildungsverbund für die Internationale Jugendbegegnungsstätte Sachsenhausen e.V., Potsdam 2010, S. 43-45.

# O znaczeniu procesów estetycznych dla pedagogiki upamiętniania. Pięć tez

---

Henning Schluß

## **1. Procesy nauczania i uczenia się wykraczają poza przekazywanie wiedzy i stają się procesem kształcenia, gdy ma miejsce refleksja doświadczeń.**

Poprzez wystawy czy instalacje multimedialne młodym ludziom przekazuje się określony materiał. Aby jednak indywidualum mogło się kształcić, konieczne jest nie tylko przyswajanie faktów. Jednostka musi się z nimi skonfrontować, umieć je odnieść do osobistego kontekstu i horyzontu własnego życia i w ten sposób skonfrontować się z nimi. Połączenie wiedzy i doświadczenia poprzez ich zreflektowane przepracowanie jest konstytutywne dla udanego procesu kształcenia.

## **2. Koncepcje artystyczne mogą otworzyć płaszczyzny doświadczenia, których nie można osiągnąć drogą czysto poznawczą, które jednak w dalszym procesie kształcenia można poddać refleksji.**

Doświadczenia mają podwójny charakter. Z jednej strony zawierają w sobie element bolesny: nie możemy świadomie sterować doświadczeniami, lecz to one nam się przytrafiają. Z drugiej strony doświadczenia zawsze łączą się z jakimś aktywnym momentem. Doświadczamy czegoś udając się w określone sytuacje i wystawiając się na ich działanie. Doświadczenia o podwójnym charakterze są przedrefleksyjnie interpretowanymi przeżyciami zmysłowymi. Produkty i procesy artystyczne mogą wywołać takie doświadczenia, nie mogą jednakże ani nimi sterować, ani pozbawiać ich indywidualnego charakteru. Nie da się rozporządzać doświadczeniami. Jednakże doświadczanie (oraz niedoświadczanie) z uwagi na konfrontacje z artystycznymi produktami i procesami może być przedmiotem refleksji, a tym samym inicjować proces kształcenia.

In: O znaczeniu procesów estetycznych dla pedagogiki upamiętniania. Pięć tez. In: Sztuka- przestrzeń–pamięć Strategie artystyczne i kulturalno-pedagogiczne w miejscach pamięci po byłych obozach koncentracyjnych. Bildungsverbund für die Internationale Jugendbegegnungsstätte Sachsenhausen e.V., Potsdam 2010, S. 43-45.

### **3. Tego rodzaju refleksja w żadnym razie nie musi być językowa, aby mogła wspierać proces kształcenia.**

Refleksja zdana jest na znaki. Jednakże znaki te w żadnym razie nie muszą być językowe. Kosmos znaków jest tak bogaty, jak świat, z którego pochodzą. Tym samym redukcja refleksji do znaków językowych oznaczałaby zubożenie zdolności do spotkania ze światem i samym/samą sobą. W ramach kształcenia ogólnego konfrontacja ze znakami niejęzykowymi należy do zadań edukacji, które rozszerzają horyzonty. Ponadto posługiwanie się znakami niejęzykowymi pozwala na komunikacje nieobarczoną trudnościami wynikającymi ze stosowania języka. Z perspektywy synestetycznej należy wskazać w szczególności na to, że sama refleksja także może być natury niejęzykowej i może zostać wyrażona w innych systemach semiotycznych, np. poprzez muzykę.

### **4. W edukacji historycznej koncepcje artystyczne mogą stać się punktem wyjścia edukacyjnych procesów refleksji zwłaszcza w sytuacjach, gdy coraz mniej jest świadków historii.**

W edukacji historycznej i pedagogice miejsc pamięci droga do umożliwienia doświadczenia dotychczas często prowadziła przez spotkanie ze świadkami historii. W odniesieniu do pedagogiki miejsc pamięci okresu narodowego socjalizmu, ale także okresu okupacji sowieckiej i wczesnego okresu NRD, staje się to coraz trudniejsze, ponieważ jest coraz mniej świadków historii. Zachowanie wywiadów na video nie zastąpi spotkania z ludźmi. Jeśli wydarzenia, które są starsze niż ludzkie życie, mają także w przyszłości stać się częścią naszej pamięci kulturowej, konieczne są metody, które będą w stanie wywoływać doświadczenia. Udanie się w artystyczny proces konfrontacji i kształtowania może tego dokonać.

### **5. Nie da się wytworzyć doświadczeń.**

Nie jest to ani możliwe w odniesieniu do siebie samego/samej, a już na pewno nie w odniesieniu do innych. Jednakże możliwe są określone aranżacje pedagogiczne, w których określone doświadczenia stają się prawdopodobne. Inspirowanie doświadczeń, wspieranie i asystowanie przy ich interpretacji i refleksji, akceptowanie, gdy doświadczanie się nie powiedzie i – jeśli tylko możliwe – zreflektowanie tego – to jest właśnie sztuka pedagogiki upamiętniania. Jednocześnie trybu przypuszczającego użytego w przedstawionych tutaj tezach nie należy rozumieć jako trybu orzekającego czy rozkazującego.